



Sygn. akt II UK 341/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku P. Sp. z o.o. we W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.
z udziałem zainteresowanego M. D.
o wydanie zaświadczenia A1,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2014 r. oddalił odwołanie wniesione przez P. Sp. z o.o. we W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. z dnia 31 lipca 2012 r., którą organ rentowy odmówił wydania zaświadczenia dotyczącego ustawodawstwa właściwego potwierdzającego, że zainteresowany M. D. w okresie

wykonywania pracy na terytorium Niemiec od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia 30 września 2012 r. podlegał polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się P. Sp. z o.o., posiadająca siedzibę i prowadząca działalność w Polsce oraz za granicą, zajmuje się wyszukiwaniem miejsc pracy i pozyskiwaniem pracowników, współpracując z przedsiębiorcami we Francji, Niemczech i w Polsce, delegując im określoną liczbę pracowników. Administracja odwołującej się, a także kadry, księgowość i marketing są prowadzone w Polsce. Znaczna większość dochodów odwołującej się w 2011 r. była uzyskiwana za granicą, tam też była zatrudniona znaczna większość pracowników - około 2/3. W dniu 11 lipca 2012 r. zainteresowany zawarł z odwołującą się umowę o pracę na czas określony od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia 15 lipca 2012 r., przedłużoną następnie aneksem nr 1 do dnia 30 września 2012 r. W ramach umowy o pracę zainteresowany wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki pomocnika stolarza na rzecz i pod kierownictwem firmy L. GMBH - pracodawcy użytkownika na terenie Niemiec. Zainteresowany nie podlegał ubezpieczeniom społecznym w Polsce przez 30 dni bezpośrednio przed podjęciem zatrudnienia u wnioskodawcy.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy przytoczył regulacje art. 11 ust. 2a i art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE nr L 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r., dalej jako rozporządzenie podstawowe), a także art. 14 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 (Dz. Urz. UE nr L 284 z dnia 30 kwietnia 2009 r., dalej jako rozporządzenie wykonawcze) do celów stosowania art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego oraz stwierdził, że zgodnie z postanowieniami Decyzji A2 Komisji Administracyjnej ds. Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego z dnia 12 czerwca 2009 r. dotyczącej wykładni art. 12 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 w sprawie ustawodawstwa mającego zastosowanie do pracowników delegowanych i osób wykonujących pracę na własny rachunek tymczasowo pracujących poza państwem

właściwym (Dz. Urz. UE nr C 106/2 z 24 kwietnia 2010 r., dalej jako Decyzja A2), wymóg, do którego odnoszą się słowa „bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia”, można uważać za spełniony, jeśli dana osoba podlega przez co najmniej miesiąc ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym pracodawca ma swoją siedzibę. Przepisy powyższe jednoznacznie stanowią, iż zasadą jest podleganie ustawodawstwu tego państwa, w którym praca jest wykonywana. Wyjątkiem zaś od powyższej zasady jest podleganie ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym pracodawca ma siedzibę, w sytuacji delegowania pracownika przez pracodawcę do innego państwa członkowskiego, pod warunkiem, że czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy i osoba ta nie jest wysłana, by zastąpić inną osobę. Wyjątek ten znajdzie również zastosowanie do osoby, która została zatrudniona właśnie w celu delegowania jej do innego państwa członkowskiego. Aby jednak, mimo wykonywania pracy na terenie innego państwa członkowskiego, utrzymać ustawodawstwo państwa, w którym pracodawca prowadzi swoją działalność, musi zostać spełniony warunek legitymowania się przez pracownika co najmniej miesięcznym stażem podlegania ubezpieczeniom społecznym w tym państwie bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia. Umowa o pracę pomiędzy odwołującą się a zainteresowanym została zawarta w celu oddelegowania zainteresowanego do pracy w innym państwie członkowskim - w Niemczech. Istotą niniejszej sprawy było zatem ustalenie, czy został spełniony wymóg podlegania przez zainteresowanego, przez co najmniej miesiąc bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia, ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym pracodawca normalnie prowadzi swoją działalność, aby można było ustalić ustawodawstwo polskie jako właściwe odnośnie do okresu pracy świadczonej przez zainteresowanego we Francji.

Według Sądu Okręgowego, zainteresowany nie podlegał ubezpieczeniom społecznym w Polsce przed podjęciem pracy na podstawie przedmiotowej umowy o pracę. Wynikało to bezpośrednio z informacji ZUS zawartej w piśmie z dnia 24 kwietnia 2014 r., w którym organ rentowy podał, że ostatnio przed podjęciem zatrudnienia na rzecz odwołującej się zainteresowany podlegał ubezpieczeniom z tytułu umowy zlecenia w okresie od dnia 22 stycznia 2012 r. do dnia 29 lutego 2012 r., natomiast po tym okresie nie był zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego

jako członek rodziny, zaś kolejne zgłoszenie do ubezpieczeń nastąpiło w związku z podjęciem zatrudnienia u odwołującej się.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 13 października 2016 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez odwołującą się od wyroku Sądu pierwszej instancji, zmienił ten wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że nakazał organowi rentowemu wydać zaświadczenie A1 dla zainteresowanego M. D. za okres wykonywania pracy na terytorium Niemiec od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia 30 września 2012 r., rozstrzygając równocześnie o kosztach postępowania w sprawie.

Sąd Apelacyjny uzupełniając ustalił, że odwołująca się w okresie od kwietnia 2011 r. do czerwca 2012 r. (to jest w okresie 12 miesięcy poprzedzających zatrudnienie zainteresowanego) osiągała średniomiesięcznie obroty w Niemczech 33.72%, a w Polsce 66.27%, delegowała zaś średniomiesięcznie do pracy w Niemczech 17 pracowników, a w Polsce zatrudniała średniomiesięcznie 114 pracowników, zawarła średniomiesięcznie w Niemczech 3,58 kontraktów, a w Polsce 10,75 kontraktów. Z kolei zainteresowany podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu jako członek rodziny D. D. w okresach od dnia 12 listopada 2009 r. do dnia 21 stycznia 2012 r. oraz z tytułu umowy zlecenia od dnia 22 stycznia 2012 r. do dnia 29 lutego 2012 r.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, sporne były dwie przesłanki wymagane do wydania zaświadczenia A1. Podleganie przez zainteresowanego bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym ma siedzibę jego pracodawca, i zatrudnienie przez pracodawcę, który prowadzi działalność na terenie danego państwa członkowskiego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie dokonał oceny spełnienia pierwszej z wymienionych przesłanek. Przyjął bowiem, że przez pojęcie „podleganie ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym pracodawca ma siedzibę”, należy rozumieć uprzednie (przed podjęciem zatrudnienia u odwołującej się) podleganie ubezpieczeniu społecznemu. Tymczasem, według postanowień rozporządzeń podstawowego i wykonawczego nie ma podstaw do przyjęcia tożsamości pomiędzy faktem „podlegania ustawodawstwu” państwa członkowskiego a faktem „podlegania ubezpieczeniu” w tym państwie

członkowskim. Rozporządzenie podstawowe konsekwentnie odróżnia oba pojęcia i wskazuje, że na potrzeby rozumienia jego postanowień, określenie „ustawodawstwo” oznacza, w odniesieniu do każdego państwa członkowskiego: przepisy ustawowe, wykonawcze i inne oraz obowiązujące środki wykonawcze odnoszące się do działów zabezpieczenia społecznego, objętych art. 3 ust. 1. Zgodnie z treścią tego przepisu, rozporządzenie stosuje się do całego ustawodawstwa odnoszącego się do wymienionych w nim w punktach 1 do 10 działów zabezpieczenia społecznego. Rozporządzenie podstawowe zawiera również definicję „ubezpieczonego” oraz „okresu ubezpieczenia”. Jako ubezpieczonego, stosownie do przepisów rozporządzenia, należy uznać każdą osobę „spełniającą warunki wymagane na podstawie ustawodawstwa państwa członkowskiego właściwego, zgodnie z tytułem II, do posiadania prawa do świadczeń, z uwzględnieniem przepisów niniejszego rozporządzenia”. Za „okres ubezpieczenia” uznaje się z kolei „okresy składowe, okresy zatrudnienia lub pracy na własny rachunek, tak jak je określa lub uznaje za okresy ubezpieczenia ustawodawstwo, w ramach którego zostały spełnione lub zostały uznane za spełnione oraz wszelkie okresy traktowane, jako takie, o ile są uznane przez to ustawodawstwo za równorzędne z okresami ubezpieczenia”. Odróżnienie pojęć ustawodawstwo, ubezpieczony oraz okres ubezpieczenia, prowadzi więc do jednoznacznego wniosku, że autor tego aktu prawnego - Parlament Europejski - wskazując na przesłankę podlegania ustawodawstwu, nie utożsamiał jej z podleganiem ubezpieczeniu. Dlatego należy odróżnić pojęcie podlegania ustawodawstwu od podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd drugiej instancji przypomniał w związku z tym, że zainteresowany podlegał polskim ubezpieczeniom społecznym w ciągu ostatniego roku przed zatrudnieniem z tytułu wykonywania umowy zlecenia, to jest od dnia 22 stycznia 2012 r. do dnia 29 lutego 2012 r. Zachował również w tym czasie stałe miejsce zamieszkania w Polsce. Fakt ten wypełniał zatem przesłankę określoną w art. 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego. Zgodnie z postanowieniem Decyzji nr A2, dla celów stosowania art. 14 ust. 1 rozporządzenia 987/2009, tytułem wskazówki, wymóg, do którego odnosi się sformułowanie „bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia”, można bowiem uznać za spełniony, jeśli dana osoba podlega przez

co najmniej miesiąc ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym pracodawca ma swoją siedzibę.

Sąd Apelacyjny podkreślił także, że w oparciu o uzupełniające ustalenia faktyczne dotyczące faktów związanych z zakresem skali prowadzenia działalności przez odwołującą się na terenie Polski i Niemiec jako kraju delegowania zainteresowanego została spełniona druga ze spornych przesłanek pozwalająca na skuteczne domaganie się wydania zaświadczenia A1. Sąd drugiej instancji przytoczył regulację art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego oraz stwierdził, że przepis ten wprowadza wyjątek od zasady, że pracownik podlega ustawodawstwu państwa, w którym wykonuje pracę (*lex loci laboris*), przyjętej w art. 11 ust. 3a rozporządzenia podstawowego. Przepisem wykonawczym do art. 12 ust. 1 jest zaś między innymi art. 14 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, który stanowi, że za pracodawcę, który normalnie prowadzi swą działalność należy rozumieć pracodawcę „zazwyczaj prowadzącego znaczną część działalności, innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym, na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, z uwzględnieniem wszystkich kryteriów charakteryzujących działalność prowadzoną przez dane przedsiębiorstwo. Odnosne kryteria muszą zostać dopasowane do specyficznych cech każdego pracodawcy i do rzeczywistego charakteru prowadzonej działalności”. Treść powołanych przepisów nie pozostawia więc wątpliwości, że przy ocenie, czy pracodawca prowadzi normalną działalność, a zatem znaczną część działalności innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, należy uwzględniać wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność. Tymczasem Sąd Okręgowy, dokonując oceny, czy odwołująca się prowadzi w Polsce normalną działalność w rozumieniu powyższych przepisów, w zasadzie nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń. Ograniczył się bowiem do stwierdzenia, że odwołująca się posiada siedzibę i prowadzi działalność w Polsce oraz za granicą. Zajmuje się wyszukiwaniem miejsc pracy i pozyskiwaniem pracowników, współpracując z przedsiębiorcami we Francji, Niemczech i w Polsce, delegując im określoną liczbę pracowników. Administracja odwołującej się, a także kadry, księgowość i marketing prowadzone są w Polsce. Znaczna większość dochodów spółki w 2011 r. była

uzyskiwana za granicą, tam też była zatrudniona znaczna większość pracowników - około 2/3. Czyniąc te ustalenia, Sąd Okręgowy nie dokonał jednak dokładnej oceny zakresu - skali działalności prowadzonej przez odwołującą się w Polsce i w Niemczech, dokąd był delegowany zainteresowany. Dlatego też Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe w tym zakresie i ustalił, iż odwołująca się w okresie 12 miesięcy poprzedzających sporny okres, czyli od lipca 2011 r. do czerwca 2012 r., przy uwzględnieniu różnic w sile nabywczej pieniądza występującej pomiędzy Niemcami a Polską, w Polsce osiągała w spornym okresie zdecydowanie ponad 25% obrotów uzyskiwanych w tym samym czasie w Niemczech. Zakres działalności w Polsce był znacząco wyższy niż w tym samym okresie w Niemczech. Ponadto wskaźnik, uwzględniający różnice w sile nabywczej pieniądza w Polsce i w Niemczech, w sposób najbardziej właściwy oddawał rzeczywisty obrót osiągnięty przez spółkę w Polsce i w Niemczech. Tym bardziej, że głównym czynnikiem decydującym o wysokości obrotów spółki, są wynagrodzenia pracowników delegowanych. Analiza powyższych wskaźników prowadziła do wniosku, że odwołująca się prowadziła w Polsce normalną działalność w rozumieniu wyżej powołanych przepisów i była to wielkość znacząca. Po stronie odwołującej się zachodziły zatem przesłanki warunkujące wydanie zaświadczenia A1, przez wydanie którego organ rentowy potwierdza objęcie pracownika delegowanego krajowym systemem ubezpieczeń społecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 października 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 83b ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 11 ust. 2 lit. a i art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego, art. 14 ust. 1 i art. 19 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego w związku z art. 67 ust. 3, art. 3 ust. 2 pkt 5 i 6 oraz art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, przez ich błędną wykładnię i zastosowanie, w wyniku której niezasadnie przyjęto, że istnieją podstawy prawne i faktyczne do wydania zaświadczenia potwierdzającego, że zainteresowany w niniejszej sprawie, w spornych okresach podlegał polskiemu ustawodawstwu w

zakresie ubezpieczeń społecznych, mimo że bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia w P. Sp. z o.o. nie podlegał on ustawodawstwu polskiemu w zakresie zabezpieczenia społecznego, tj. ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma powodowa spółka, albowiem ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego jako członka rodziny ustało z dniem 21 stycznia 2012 r., co spowodowało z kolei naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez niezasadne objęcie zainteresowanego ubezpieczeniami społecznymi jako pracownika na terenie Polski, a także

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jest:

a) art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej, który wskazywał, że M. D. nie spełniał warunku określonego w art. 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego, tj. bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia w P. Sp. z o.o. nie podlegał ustawodawstwu polskiemu w zakresie zabezpieczenia społecznego, albowiem ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego jako członka rodziny ustało z dniem 21 stycznia 2012 r.;

b) art. 382 k.p.c., przez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny całości materiału dowodowego zebranego w sprawie i bezpodstawne oparcie wyroku z dnia 13 października 2016 r. jedynie na ustaleniu, że P. Sp. z o.o. w spornym okresie prowadziła normalną działalność na terenie Polski oraz że w okresie od dnia 22 stycznia 2012 r. do dnia 29 lutego 2012 r. zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca, w związku z czym uznano za zasadne wydanie zaświadczenia potwierdzającego, że w spornych okresach podlegał ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych, podczas gdy całość materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym nakazywała poczynienie ustaleń odmiennych, tj. wskazujących, że z uwagi na brak przesłanek prawnych i faktycznych leżących po stronie zainteresowanego, czyli brak podlegania ustawodawstwu polskiemu w zakresie zabezpieczenia społecznego bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia w P. Sp. z o.o., wydanie przedmiotowego zaświadczenia A1 było

niezasadne, albowiem w okresie od dnia 22 stycznia 2012 r. do dnia 29 lutego 2012 r. do ubezpieczeń społecznych jako zleceniobiorca zgłoszony był D. D. (PESEL: [...]), a nie zainteresowany M. D. (PESEL: [...]).

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjnej, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 października 2016 r. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie, w przypadku, gdy zarzut naruszenia przepisów postępowania okaże się nieuzasadniony, o uchylenie na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie w tym zakresie co do istoty sprawy, a nadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie Sąd Najwyższy uznaje, że kluczowa dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest wykładnia art. 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego w związku z art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego, co powoduje, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mają znaczenia dla wyniku tej sprawy.

Odnosząc się więc do zarzutów sformułowanych w ramach materialnoprawnej podstawy zaskarżenia, Sąd Najwyższy przypomina, że w myśl art. 11 ust. 1 rozporządzenia podstawowego, osoby, do których stosuje się rozporządzenie, podlegają ustawodawstwu tylko jednego Państwa Członkowskiego, a stosownie do art. 11 ust. 2 lit. a tego rozporządzenia, osoba wykonująca w Państwie Członkowskim pracę najemną lub pracę na własny rachunek podlega ustawodawstwu tego Państwa Członkowskiego. W powołanych przepisach ustanowiono dwie zasady koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego: podlegania jednemu ustawodawstwu oraz podleganiu ustawodawstwu miejsca wykonywania pracy (*lex loci laboris*). Wyjątek od drugiej z tych zasad został przewidziany w art. 12 rozporządzenia podstawowego, który w ust. 1 stanowi, że osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie prowadzi tam swoją działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego do wykonywania pracy w imieniu tego pracodawcy, nadal podlega

ustawodawstwu pierwszego państwa członkowskiego, pod warunkiem, że przewidywany czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy i że osoba ta nie jest wysłana, by zastąpić inną delegowaną osobę. Stosownie zaś do art. 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego, do celów stosowania art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego, „osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie prowadzi tam swoją działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego”, oznacza także osobę zatrudnioną w celu delegowania jej do innego państwa członkowskiego, pod warunkiem, że osoba ta bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmowano, że „podleganie ustawodawstwu państwa członkowskiego” (państwa wysyłającego) w rozumieniu art. 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego w związku z art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego oznacza posiadanie statusu osoby ubezpieczonej na podstawie ustawodawstwa tego państwa członkowskiego, czyli - w przypadku Polski - spełnianie kryteriów wymaganych do objęcia ubezpieczeniem społecznym na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych lub ubezpieczeniu zdrowotnemu na podstawie ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Innymi słowy, pojęcie to utożsamiano z istnieniem tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym lub zdrowotnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 116/13, OSNP 2014 nr 5, poz. 73; z dnia 2 października 2013 r., II UK 170/13, OSNP 2014 nr 12, poz. 171; z dnia 15 czerwca 2016 r., II UK 255/14, LEX nr 2069443; z dnia 5 lipca 2017 r., II UK 302/16, LEX nr 2382425). Pogląd ten nie znalazł jednak akceptacji w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 25 października 2018 r., wydanym w sprawie C-451/17, „Walltopia” AD przeciwko Direktor na Teritorialna direktsia na Natsionalnata agentsia za prihodite - Veliko Tarnovo (dotychczas niepublikowanym). Trybunał w wyroku tym podkreślił bowiem, że art. 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego w związku z art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego należy interpretować w ten sposób, że pracownika zatrudnionego w celu oddelegowania

do innego państwa członkowskiego należy uznać za osobę, która „bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca” w rozumieniu art. 14 ust. 1 wykonawczego, nawet jeśli pracownik ten nie miał statusu osoby ubezpieczonej na podstawie ustawodawstwa tego państwa członkowskiego bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia, o ile w tym momencie pracownik miał miejsce zamieszkania we wspomnianym państwie członkowskim, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego. Trybunał wyjaśnił równocześnie, że przepisy tytułu II rozporządzenia podstawowego, do których zalicza się jego art. 11-16, mają jedynie na celu określenie ustawodawstwa krajowego mającego zastosowanie do osób objętych zakresem zastosowania tego rozporządzenia. Ich celem nie jest ustalenie warunków, od których zależy istnienie uprawnienia lub obowiązku przystąpienia do systemu zabezpieczenia społecznego lub do takiego czy innego działu tego systemu. Dlatego też Trybunał przyjął, że „podlegania ustawodawstwu państwa członkowskiego” nie należy wiązać ze spełnieniem warunków do objęcia jednym z tytułów funkcjonujących w danym (krajowym) systemie zabezpieczenia społecznego. Pojęcie to należy wyklądać na podstawie przepisów koordynacyjnych, z uwzględnieniem, że każda inna osoba, do której nie mają zastosowania przepisy art. 11 ust. 3 lit. a)-d) rozporządzenia podstawowego, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, bez uszczerbku dla innych przepisów wspomnianego rozporządzenia, gwarantujących jej świadczenia na podstawie ustawodawstwa jednego lub kilku innych państw członkowskich (art. 11 ust. 3 lit. e) rozporządzenia podstawowego).

Trzeba natomiast podkreślić, że w myśl art. 267 TFUE Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym: a) o wykładni Traktatów; b) o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii, co oznacza, że dokonana przez Trybunał wykładnia wspomnianych aktów ma charakter wiążący. Zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie sądowym jednoznacznie uznaje się bowiem, że sądy państw członkowskich nie powinny przyjmować innej interpretacji przepisów prawa wspólnotowego niż wskazana w orzeczeniu Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości zawierającym wykładnię stosownych przepisów tego

prawa. Przemawiają za tym deklaratoryjny charakter orzeczenia i cel orzeczenia, którym jest zapewnienie jednolitego stosowania prawa wspólnotowego we wszystkich państwach europejskich. Orzeczenie to jest zatem wiążące dla innych sądów państw członkowskich w rozpoznawaniu spraw opartych na podobnych stanach faktycznych i prawnych. Dlatego Sąd Najwyższy uznaje, że nie jest uzasadniony sformułowany w rozpatrywanej skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 14 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego w związku z art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego oparty na założeniu, że brak tytułu do ubezpieczenia w rozumieniu art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przed delegowaniem do pracy w Niemczech oznacza, że zainteresowany nie był osobą, która „bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca”. Jeśli bowiem Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyłożył powołane przepisy w ten sposób, że pracownika zatrudnionego w celu oddelegowania do innego państwa członkowskiego należy uznać za osobę, która „bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca” w rozumieniu art. 14 ust. 1 wykonawczego, nawet jeśli pracownik ten nie miał statusu osoby ubezpieczonej na podstawie ustawodawstwa tego państwa członkowskiego bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia, o ile w tym momencie pracownik miał miejsce zamieszkania we wspomnianym państwie członkowskim, to przyjęte przez skarżącego założenie nie jest trafne. Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji, wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika zaś, że zainteresowany w okresie poprzedzającym delegowanie go do pracy na terenie Niemiec cały czas podlegał ustawodawstwu polskiemu, mając w Polsce stałe miejsce zamieszkania. Również skarżący nie twierdzi, że zainteresowany przed oddelegowaniem nie miał miejsca zamieszkania w Polsce, w związku z czym prezentowane przez skarżącego stanowisko, jakoby zainteresowany nie spełniał wymogu podlegania bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jego pracodawca, jest błędne.

Nie są uzasadnione również zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Sąd Apelacyjny niewątpliwie uwzględnił bowiem wszystkie okoliczności faktyczne na dzień zamknięcia rozprawy, co zostało szczegółowo wyjaśnione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd ten, zgodnie z art. 382 k.p.c., oparł też swoje orzeczenie zarówno na podstawie materiału dowodowego zebranego w pierwszej instancji, jak i na dowodach przeprowadzonych dodatkowo w postępowaniu apelacyjnym.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł zatem jak w sentencji swojego wyroku.